

A L A R M

K O W E L S K I

Zwycięstwo liczy-
by nie chce, męś-
twa potrzebuje.

J. Kochanowski

Kowel, w maju 1939 r.

List otwarty.

DO RĄK WŁASNYCH

Pana Arona Cuperfeina, Hersza i Izaaka Boksera
oraz Srula Grajwera w Kowlu

Zapewne wiedzą Panowie o Po-
życzce Obrony Przeciwlotniczej. Za-
pewne słyszeli coś Panowie o Fun-
duszu Obrony Narodowej. A może
Panowie nie słyszeli o tym? Pano-
wie sądzą podpisali odezwy w tej
sprawie i dali na transparenty i
afisze agitacyjne po kilka złotych?
Przypuszczam, że Panowie podpisali
odezwy do obywateli mojżeszowego
wyznania? — Nie, nie Panowie w
tej dziedzinie nie robili, no to jesz-
cze gorzej!

A Panowie znają tego pana któ-
remu Adolf na imię, znają Panowie
jego określenie żydowskie — Haman.
Haman XX wieku. Ten Adolf, ten
Haman wiele od nas nie chce: jedno
miasto prowincjonalne Gdańsk, swo-
ją szosę do Prus Wschodnich, kawa-
łek Górnego Śląska, odrobinę, cho-
dzi „o wyrównania granicy”. Baga-
telka, Drobiazg. Panowie to dobrze
rozumieją. Ale Panów to nie obcho-
dzi. Bo i dlaczego? Niech bierze! To
nie nasze! A będzie wojna, to my
zawsze zwyciężymy. My nawet chce-
my wojny. Owszem niech temu Ha-
manowi kości porachują.

Otóż zrozumieliśmy się. Teraz jest
jasne. Chcecie wojny z Hitlerem, ale
żeby to was nie kosztowało. Jed-
no więc proszę uprzejmie sobie za-
pamiętać: my się z Niemcami będzie-
my bili o własne i niezaprzeczone
prawa do Warmii i Mazur, do Po-
morza, do Śląska Opolskiego. My się
będziemy bili o nasze własne spra-
wy. Za Was się bić nie będziemy.

To jedno. Drugie to to, że my
nie pozwolimy na taki stan, aby
Pan Panie Bokser i Grajwer zagar-
nął w czasie wojny jeszcze więcej
pieniędzy, żeby nas całkowicie wy-
zuc z ojcowizny, kiedy my będziemy
na froncie, a Panowie będą robili
interesy. Bo Panowie na front nie
pójdą. Prawda? Zresztą nie trzeba.
Damy sami radę. Panowie tylko do-
starczą finansów na sprzęt. Uchwali
się poprostu pogłównie. Małą kontry-
bucję. Resztę my załatwimy. Może

jeszcze trzeba będzie umocnić twier-
dze, kopać rowy to Panowie się
przydadzą.

A czy wiedzą Panowie jak w Ko-
wlu żydzi spełnili swój obowiązek
odnośnie Pożyczki i FON. Nie, nie
wiedzą Panowie? — Służę wyjaśnie-
niami. W Kowlu żydzi dali na POP
218 tys. złotych, a chrześcijanie 372
tys. Panowie rozumieją co to za sto-
sunek? Tu, na Ziemiach Wschodnich
gdzie żydzi skupiają w swych rękach
95% kapitału nieruchomości, handlu
przemysłu i rzemiosła? Żeby się
zrównać z patriotyzmem chrześcijań-
skim żydzi powinni dać owe 95% tj.
7 i pół miliona.

Jedno jest w tym radosne, że Pan
Panie Cuperfein jest dobrym oby-
watelem. Pan jest miejscowym mi-
lionerem. Sam czysty zysk Pana w
roku 1938 (ten udowodniony) wy-
niósł tylko 136 tys. złotych. Z tego
Pan nie zapłacił grosza podatku, bo
Pan wybudował nową fabrykę. Dał
Pan na P. O. P. 12 tys. złotych. Na
fundusz Pan nie dał. Nie można
się zbytnio obciążać.

A Panowie Izaak i Hersz urodzeni
Bokser, jak Panowie spełnili swój
obowiązek? Do Panów należy pół
Kowla domów. Macie koło miliona
obrotu. Na P. O. P. złożyliście 4. tys.

dwieście złotych. Czy to czasem nie
za dużo?. Nie wolno pieniędzy wy-
cofywać z obrotu, Na F. O. N. to
Panowie nie dali, nawet nie przelali
Panowie choćby części pożyczki na
ten cel.

Pan, Panie Srulu Grajwer skrom-
nie Pan obraca, tak ponad pół milio-
na w manufakturze. Dał Pan też
sporo 1300 zł. got. i 500 zł. Pożycz-
ką Narodową na P. O. P., no ale
Pan również dał na F. O. N.—800 zł.
A gdyby Pan tak dał skromnie 1%
od obrotu za rok 1938 (530 tys) wy-
niosło by 5 tys. trzysta. Ale Pan uważa
że Pan spełnił swój obowiązek.

Moi Panowie Arony, Izaaki, Her-
sze, Srule. Panowie mają czas do
poprawy. Panowie nie są wyjątkami.
Według pobieżnych obliczeń
6,7 proc. żydów dało na P. O. P. a
jest ich w Polsce 11,7 proc. co do
liczby. A finanse to Panowie wiedzą
że 84 proc. płynnego prywatnego ka-
pitału, 82 proc. przemysłu, 75 proc.
nieruchomości miejskich, 70 proc.
handlu i 62 proc. rzemiosła jest w
rękach żydowskich. Z uwagi na to
żydzi w Polsce powinni dać około
30 proc. sumy ogólnej Pożyczki. Je-
żeli to nie nastąpi winna być roz-
pisana specjalna pożyczka tylko
dla ludności żydowskiej, aby te bra-
ki uzupełnić

Sądzę, że Panowie Panie Cuper-
fein et consortes chcą aby tę sprawę
załatwić jak u Pana Adolfa: ściągnąć
milionowe bezwrotne kontrybucje
z żydów.

Z. Ł.

KOSZTOWNE POŻYCZKI

Wszyscy Kowelanie znają dobrze
Bank Ludowy. Wszyscy wiedzą, że
to jest Bank żydowski, gdzie królu-
je „potężny” wielokrotny dyrektor
imć p. Mojsze Perel. Nie wszyscy
jednak wiedzą, że z pożyczek w Ban-
ku tym korzysta wielu chrześcijan.
Wielu z nich jest członkami Banku,
ponieważ tylko członkowie mogą o-
trzymywać kredyt w banku spół-
dzielczym. Wielu korzysta przez
protekcję z pożyczek nie będąc udzia-
łowcami.

Zgodzą się ze mną wszyscy, że
bardzo ciekawą byłaby lista człon-

ków Banku Ludowego w Kowlu
chrześcijan jak również tych tylko,
którzy bez członkostwa korzystają
z pożyczek... Jasnym jest dziś, że
chrześcijanie „klepią” biedę, że mają
dużo długów. Tylko długi są róż-
nie lub więcej oprocentowane. Są
długi od których płaci się lichwiarski
procent, są długi które oprócz
tych bezpośrednich pieniężnych pro-
centów, pociągają za sobą długi mor-
alne. Te ostatnie są może niebez-
pieczniejsze od pierwszych. Głupi
tylko będzie twierdził, że urzędnik
chrześcijanin pożyczający wprost u

zyda lub w żydowskich bankach nie zaciąga zobowiązań moralnych, długów wdzięczności. Te długi wdzięczności zaspokojenie mogą znaleźć w różnej formie. W ułatwieniu przy uzyskaniu koncesji. W uldze podatkowej. W obronie żydów, bo to też ludzie i t. p.

Długi więc u żydów są dla chrześcijan specjalnie niebezpieczne. Dla nich i dla społeczeństwa. One są za drogie. Za kosztowne. One powodują często zmniejszenie chrześcijańskiego stanu posiadania. Jesteśmy przeciwnikami takich długów. Proponujemy

inną formę zobowiązań nieżydowskich. Mianowicie gwarancje Związków Zawodowych u firm chrześcijańskich za pobrany towar, jak np. zrobił Zw. Pracowników Miejskich w Poznańskim Domu Odzieży i t. p. Zaciąganie zobowiązań i długów wdzięczności u żydów i w żydowskich bankach będziemy zwalczali. Nie chcemy zależności polskiego urzędnika od żyda.

Wkrótce ogłosimy listę chrześcijańskiego Banku Ludowego oraz nie członków korzystających z kosztownych dla narodu pożyczek.

Patriotyzm gospodarczy

... by (kupiec) nie potrzebował powoływaniem się na patriotyzm podnosić jakości towaru...
Z art. „Nasz Program” Głos Kowelski marzec 1939 r.

W ostatnich latach pojawiło się nowe pojęcie. Pojęcie patriotyzmu gospodarczego. Czym jest w ogóle patriotyzm to wiemy już, lecz przypomnijmy sobie. Patriotyzmem w ogólnym jest umiłowanie Ojczyzny i gotowość do ponoszenia dla niej w każdej chwili największych nawet ofiar. To umiłowanie przejawia się nie tylko w gotowości, ale i w walce, w postawie czynnej, która obowiązuje w dzień powszedni i świąteczny.

Otóż patriotyzm gospodarczy jest pojęciem nieco węższym od pojęcia patriotyzmu w ogóle, obejmuje on jedną dziedzinę: gospodarczą. Tu obowiązuje również gotowość i walka, codzienne spełnianie obowiązków miłości Ojczyzny w sprawach dotyczących ekonomii. Jasnym jest, że nie wszyscy to rozumieją. Nie rozumieją również Panowie z Głosu Kowelskiego, zacieśniając tak szerokie pojęcia do uszczypliwego określenia „podnoszenia jakości towarów” przez kupców. To nie to proszę Panów. Żeby pisać w ten sposób, to trzeba być małodusznym albo ślepcem.

Patriotyzm gospodarczy podejmują przede wszystkim ludzie przez pracę bezinteresowną szerząc oświatę gospodarczą. Ciemnota tylko łączy chrześcijan z żydami i od żydów ich uzależnia. Ostatnie lata potwierdzają to oczywiście we wszystkich zakątkach Polski. Patriotami gospodarczymi są te setki księży, adwokatów, robotników, urzędników, wojskowych, którzy nie oszczędzają ofiar w rozpowszechnianiu i wcielaniu w czyn zasady swój do swego.

Patriotami gospodarczymi będą te rzesze stale rosnącego społeczeństwa, które coraz częściej uznaje zasadę, że najlepszym towarem jest tylko towar chrześcijański.

Realizatorami patriotyzmu gospodarczego będzie kupiec rzemieślnik, który z tych 18% polskiego przy-

mystu, jaki jedynie posiadamy, będzie starał się jak najwięcej korzystać, który wszelkie swoje zakupy zawodowe i osobiste sam będzie robił w tych 30% handlu polskiego. Ten patriota kupiec i rzemieślnik będzie zwracał klientowi uwagę na polskie pochodzenie towaru i tylko ten towar będzie polecał. Jego również obowiązuje zasada wyżej wymieniona, że najlepszym towarem jest, wyłącznie towar polski a nie żydowski lub zagraniczny, ten kupiec i rzemieślnik swoją sumiennością (czego brak żydom) rzeczywiście „podnosi jakość towaru.”

Patriotyzm gospodarczy znamionuje ofiarność. Ofiarność pracy bezinteresownej, niepłatnej, legionu działaczy społecznych i gospodarczych, którzy nie tylko głoszą hasła i zasady przeciwyżydowskie, pracują nad rozpowszechnianiem ich wśród społeczeństwa, ale sami czynnie je realizują.

Ofiarnością wykazują się dziś miliony Polaków, którzy nie oszczędzą trudu by pójść 100 kroków dalej, gdzie jest sklep chrześcijański by tam zrobić zakupy. Ofiarnością swą dokumentuje chłop, który przyjedzie do Kowla i od pół do dziewiątej, kiedy sklepy zamknięte, szuka mieszkania prywatnego kupca chrześcijanina (prawdziwy wypadek red.), aby, kupić parę pończoch za złoty pięćdziesiąt. Ofiarnością bardzo daleko posuniętą wykazała wieś Hołoby, gdzie mieszkańcy, chcąc mieć fryzjera chrześcijanina, składają się dobrowolnie na narzędzia do pracy.

Kupiec będzie wykazywał swą ofiarność, czyniąc zakupy w hurtowniach i wytwórniach chrześcijańskich, które są słabe i nie mogą udzielać kredytu i będzie walczył o zdobycie rynku zbytu dla tych towarów mimo to, że czasem są nieco droższe, ale jedno pewne: lepsze od żydowskich, bo polskie i solidne. Ofiarnym będzie postępowanie zamożniejszego już kupca, który nowootwartej fabryce materiałów włókienniczych posyła naprzód pie-

niądze za towar, gdyż nie jest zasobna w fundusze. Te przykłady są nie zmyślane, są autentyczne autor może służyć, nazwiskiem takich kupców. Można by je mnożyć gdyż nasza rzeczywistość stwarza ich coraz więcej

O tym wszystkim powinni wiedzieć ci którzy chcą pisać o patriotyzmie gospodarczym.

Wyssane z palca

Nowe środki lokomocji.

Staraniem nowej Rady Miejskiej uruchomiona zostanie wewnętrzna linia autobusowa, która połączy dzielnicę chrześcijańską z żydowską, gdzie mają być wybudowane hale targowe.

Sprostowanie urzędowe

Nieprawdą jest jakoby elita kowelska uczęszczała do p. Srułika na kosztowną kiełbasę z czosnkiem. Natomiast prawdą jest, że miejscowa elita uczęszcza tam „na jednego z pieprzem”.

Splyw kajakowy.

Budowa kanału łączącego Morze Bałtyckie z Czarnym została przez miejscowych żydów przyjęta z dużym zadowoleniem. Gmina bowiem żydowska ma zamiar urządzić spływ kajakowy Turią do M. Czarnego a stamtąd dalej do Palestyny (Tel-Awiw.)

Nowe zarządzenie.

Dzięki staraniom p. inż. Izaaka Laksera, Kier. Warsztatów Kolejowych, uruchomione zostaną na linii Włodzimierz - Kowel i Kowel - Lublin oraz Kowel - Łuck oddzielne wagony dla żydów.

Zmiana siedziby zebrań.

Jedna z chrześcijańskich organizacji ze względu na łączące ją sympatie z żydami postanowiła swe zebrania zarządu odbywać w Versalu (żydowskiej kawiarni.)

Zmiana hasła.

Aktualne dziś hasło unarodowienia życia gospodarczego Polski rozumiane bywa w Kowlu jako współpraca gospodarza chrześcijan z... „narodem wybranym.”

Paragraf aryjski.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Kowlu wprowadza paragraf aryjski t. zn. usunie ze swego grona żydów.

Subwencje

Z uwagi na to, że Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa coraz wydatniej pomaga chrześcijańskiemu handlowi i rzemiosłu ma w krótkim czasie otrzymać od Banku Ludowego p. Perela w Kowlu 10.000 zł. na popieranie chrześcijańskich placówek.

Zmiana imion.

Pan N. (acek) Deresiewicz zmienia swe imię na bardziej polskie, podobnie [dalszy ciąg obok]

L o d y - Piotrowskiego - znakomite - W E R A N D A

NA FRONCIE WALKI

Ze Związku Polskiego Pan Starosta u Kupców

Przed świętami Wielkiejnocy w Domu Pracy Polsko-Katolickiej, przy ul. Poianikowej, odbyło się Zebranie Publiczne Związku Polskiego.

Sala wypełniona była całkowicie jak również i boczne korytarze. Zebranie zaszczylił swą obecnością Ks. Infułat Tokarzewski. Bardzo treściwe przemówienie na temat prac Związku Polskiego wygłosił delegat Centrali p. red. Henryk Gross z Poznania. Prelegent omówił szczegółowo zadania i wysiłki Związku na terenie całej Polski: wykazał ustawiczny wzrost chrześcijańskich placówek w handlu, rzemiosle przemyśle, ilustrując wszystko dobrymi przykładami i wykazując ofiarność w pracy i realizacji hasła „swój do swego” we wszystkich warstwach społecznych. Przemówienie spotkało się z bardzo gorącym przyjęciem słuchaczy. Na zakończenie prezes Związku p. B. Wesołkowski zaznaczył, że praca nad odżydzeniem Kowla postępuje stale naprzód, czego dowodem jest zrozumienie tej kwestii ze strony społeczeństwa jak również kupiectwa i rzemiosła chrześcijańskiego.

* * *

Staraniem Związku Polskiego w okresie przedświątecznym rozdawane były ulotki propagandowe Związku nawołujące do popierania chrześcijańskich placówek. Poza tym po mieście roznoszono afisze nawołujące do kupowania u chrześcijan.

* * *

Zarząd Związku prosi wszystkich p. Kupców i Rzemieślników o powiadomienie go o wypowiedzeniach lokali i t. p. ze strony żydów.

nie jak i nazwisko. Nowe imię pana Nacka ma brzmieć Anastazy.

Wizja przyszłości.

Za pięć lat przy następnych wyborach wszyscy mówcy wiecowi chrześcijanie nie będą przepłukiwali zachrypniętych gardzieli u Srułika tylko w restauracjach chrześcijańskich.

Koszerne lody.

Jak nam donoszą miejscowi działacze społeczni (chrześcijanie) są wybitnymi „smakoszami” i nie uznają lodów od Piotrowskiego czy z Wielkopolanki dla nich koniecznie lody muszą być koszerne...

Świadectwa... moralności

Zgodnie z oświadczeniem przedstawiciela Inspektoratu Szkolnego w Kowlu, że tylko jednostka wysoce

Staraniem Zw. Kupców odbyło się w dniu 30 kwietnia zebranie nadzwyczajne, na którym był obecny pan Starosta Dworak.

Na zaproszenie prezesa p. Zabrodzkiego p. Starosta omówił sprawę pożyczki lotniczej i udziału w niej kupiectwa chrześcijańskiego. Przemówienie to spotkało się z bardzo entuzjastycznym przyjęciem zebranych.

W następnym punkcie obrad p. Wesołkowski zapoznał kolegów z programem państwowym na Wołyniu jaki za aprobatą Rządu skreślił p. Wojewoda Hauke-Nowak, a który zmierza do całkowitego unarodowienia życia gospodarczego i kulturalnego tutejszych ziem.

W końcu omówiono sprawę reorganizowania się Zw. Kupców na Stowarzyszenie Kupców Polskich.

Zamykając zebranie p. Nowisiński jeszcze raz podziękował p. Staroście Dworakowi za zainteresowanie się sprawami kupiectwa chrześcijańskiego oświadczając, że kupiectwo nasze doskonale rozumie jakie zadania stoją dziś przed nim i że te zadania sumiennie zrealizuje.

Rejestr Alarmu

P. Dusiński wójt gminy Hołoby sprzedał plac żydom mimo to, że ten plac chcieli kupić polacy.

* * *

Pan Graduszyński (ojciec) sklep swój wynajął żydowi.

Wiadomości te nie wymagają komentarzy, a są dowodem skrajnego żydolibstwa.

etyczna i moralna może sprzedawać świadectwa szkolne, sprzedawanie tych świadectw powierzono p. Mojsze Szwareblatowi, Kolejowa 3 (W Kowlu są trzy księgarnie chrześcijańskie.)

Krzyż... czy po krzyżach.

Jedna osoba jest jeszcze w Kowlu nie należycie oceniana, to p. Jankiel Sandelsztejn, drukarz. Złośliwi twierdzą, że on sfinansował wybory w Kowlu, drukując na kredyt ulotki i t. p. druki dla chrześcijan. (Przy okazji prosimy zwrócić uwagę, że druki Z.P.O.K., O.Z.N. i in. organizacji nie mają firmy wydawniczej, co jest dowodem ich żydowskiego pochodzenia) Jedni mówią, że w związku z tym p. Sandelsztejnowi należy się krzyż. Inni powiadają, że on już otrzymuje, ale... po krzyżach...

Poświęcenie

Hurtowni Kupieckiej

W dniu 3 kwietnia r. b. odbyło się poświęcenie Hurtowni Kupieckiej w Kowlu przy ul. Piłsudskiego 24. Poświęcenia dokonał Ks. mgr. Iwanicki Stefan przy udziale członków Rady Nadzorczej i Zarządu oraz przedstawicieli organizacji gospodarczych Stowarzyszenia Kupców, Cechów Rzemieślniczych i t. p.

Hurtownia rozwija się pomyślnie i posiada na składzie coraz więcej towarów. Cenami konkurując z hurtowniami tego rodzaju żydowskimi. Nowej placówce na tym miejscu składamy serdeczne życzenia „Szczęść Boże.”

Nowe źródła kredytu

Z dniem 1 czerwca r. b. nastąpi zreorganizowanie Chrześcijańskiej Kasy Rzemieślniczo-Kupieckiej w Kowlu, Piłsudskiego 24. Kasa będzie udzielała pożyczek długoterminowych we własnym zakresie. Poza tym będzie rozdzielnią kredytu dla kupiectwa i rzemiosła, które uzyska od Banku Zw. Spółek Zarobkowych i Banku Gospodarstwa Krajowego. Kredyt ten można będzie uzyskać na okres około 2 lat za niskim oprocentowaniem.

Kasa Rzemieślniczo-Kupiecka będzie prowadziła wszelkie sprawy finansowe organizacji gospodarczych. Kasa przyjmuje również lokaty pieniężne i załatwia sprawy inkasa wekslowego i t.p.

Placówka ta ma bardzo dobre widoki rozwoju, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na podniesienie chrześcijańskiego stanu posiadania w Kowlu i powiecie.

Kasa Bezprocentowa w Hołobach

W drugiej połowie kwietnia odbyło się w Hołobach w tamtejszej szkole zebranie miejscowego społeczeństwa, na którym przemawiali pp. major Mikołajczyk na temat szlachty zagrodowej, p. dyr. Łukaszewski w sprawie Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich, p. Wesołkowski zreferował kwestię chrześcijańskiego kredytu bezprocentowego.

Zebrani po wysłuchaniu wspomnianych przemówień postanowili założyć koło Tow. Rozw. Ziemi Wsch. i Chrześcijańską Kasę Bezprocentową. Formy prawne Kasy przedstawił p. Podeszewski poczem wybrano Zarząd na czele którego stanął Ks. Dziekan Czechmestrzyński.

Chcesz być zdrowym jadaj u »FELICJI« Domowe obiady, śniadania kolacje

ŚWIEŻE i SMACZNE. Ulica Piłsudskiego obok Monopolu Tytoniowego

Sprzedaż maszyn rolniczych i materiałów budowlanych

Aleksander Zabrodzki

w Kowlu, ul. Kościelna 5

Oddziały: w Turzysku i w Hołobach

Składy zaopatrzone; W nowe zapasy motorów do młocarni. Maszyny i narzędzia rolnicze. Maszyny do wyrobu dachówek i pustaków, pasy, rowery, parniki, wirówki, maszyny do szycia i części zapasowe, dachówka płaska i falista - eternit, papa, blacha, cement, wapno, gips oraz radiodbiorniki.

Nowości wiosenno-letnie

jak płaszcze damskie wełn. — jedwabne — prochowce, płaszcze męskie wełn. — prochowce. Ubrania męskie, ubranka chłopięce — mundurki szkolne — harcerskie. Ubranka do Komunii św. spodnie długie — golfy — do butów, marynarki alpakowe — płócienne — wiatrówki, peleryny nieprzemakalne — kombinezony.

poleca
firma

Poznański Dom Odzieży

Kowel, Legionów 85/2.

Centrala Łuck, Jagiellońska 97. Dubno Czackiego 1.

Pończochy

Bielizna

Trykotaż

Rękawiczki

L E D Y

DO

P O D R Ó Ż Y

Koszule

Krawaty

Pyjamy

Skarpetki

Polski Magazyn Galanterii

wł. WŁADYSŁAW NOWISIŃSKI

Kowel, ul. Legionów 16.

Specjalny sklep artykułów mody.

Cukiernia - śniadalnia

„Wielkopolanka”

Kowel, ul. Mickiewicza 3.

A. Olszewski i S-ka

Kowel, ul. Legionów 34.

KSIĄŻKI MATERIAŁY PIŚMIENNE.

Wydawca: Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania w Kowlu, Piłsudskiego 24.

Redaktor Józef Rudnicki

Odbito w Drukarni Kazimierza Czernickiego i S-ki w Kowlu, ul. Legionów 78a.

D O M

z ogrodem na b. korzystnych warunkach do sprzedania na przedmieściu Kowla. Wiadomość w sklepie W. Nowiński Legionów 16.

ŚWIEŻE

SMACZNE

Wędliny — wódki — wina

»Bar à la Hawetka«

Legionów 10.

Sprzedaj na miejscu i w dom.

Wetny jedwabie
Materiały męskie

poleca

POLSKI DOM BŁAWATÓW

Kowel, ul. Kolejowa 2.

MYDLARNIA POZNAŃSKA PERFUMERIA

Józef Wochelski

Kowel, Legionów 45

NACZYNIA

KUCHENNE i STOŁOWE

„Bazar Polski“

ALEKSANDRA SAGZUK

w Kowlu, ul. Kolejowa Nr. 1

(róg Legionów)

Warsztat ślusarsko-mechaniczny

FELIKS SŁOWIK

Kowel, Al. Piłsudskiego 97.

Karol Sowiński

Kowel, ul. Legionów 28

DEWOCJONALIA — ZABAWKI

Chrześcijański

Zakład Fryzjerski

„URODA“

Dział męski i damski. Zakład zaopatrzony w nowoczesne aparaty i siły fachowe.

Kowel, ul. Legionów 34.

Piotr Dobrowolski

Śniadania obiady i kolacje

w Gospodzie Ziemiańskiej

J. Krawczak

w Kowlu, Legionów 53